

Modlitwa wiernych:

- 1. O Oblubienico Moja, przyjdź do Mnie, gołąbko. Przyjdź do Mnie, zraniona. Niech opatrę wszystkie twoje zranienia, niech obetrę twoje łzy, umiłowana, niech oczyszczę twoje ciało z przekleństwa bluźnierców, niech Moja miłość uleczy twoją duszę. Chodź, najdroższa Mojemu Sercu, wtul się w ramiona twego Zbawiciela, zanurz się w Ranie, którą dla ciebie otwarłem, pozwól Mi opatrzyć wszystkie twoje zranienia, pozwól Mi obmyć cię w Mojej Krwi, uświęcić w Mojej Ranie. Pokaż Mi, co oni ci uczynili? Jak bardzo zranili Moją Oblubienicę.¹***

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół Święty. Ulecz wszystkie Jego rany. Miej Go w swojej opiece i chroń przed atakami Jego wrogów.

- 2. Im więcej jest kapłan zjednoczony z Moją Wolą tym więcej sił mu daję, aby szedł w Moim imieniu i działał cuda. Im więcej jednak jego wola bierze górę nad Moją, tym więcej traci łaski. Pamiętaj, człowiek nie musi rozumieć Mojej Woli, aby ją wypełniać.²***

Duchu Święty. Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby zawsze z wielką pokorą i uległością pełnili Twoją wolę.

¹ *Orędzia na Czasy Ostateczne, które właśnie nadeszły*, t. 18, Warszawa 2014, s. 97.

² Tamże, s. 163.

3. *Nigdy nie pokona cię żaden wróg, bo walczysz mieczem królewskim, w zbroi twego Króla, w którą cię zakuję. Nie lękaj się o twoją duszę, bo pozostawię ją w Mojej opiece. Zbroja Moja jest niezniszczalna, a Mój miecz niepokonany. (...) będziesz nosić tę zbroję, aż przyjdę i sam ją rozkuję. Będziesz trzymać Mój miecz, aż wrócę i sam wyjmę go z twojej dłoni. Jestem z tobą w każdej chwili dnia i nocy. W każdej godzinie Moje oczy spoczywają na tobie. Nie lękaj się niczego, bo twój Bóg jest w tobie, a ty bądź Mi warownią, w której ocaleję. Błogosławię twoją duszę i twoje ciało. Nie poddawaj się w walce z wrogami duszy i ciała, bo jesteś Moją własnością. Niech cię strzeże Moja wszechmogąca ręka na wszystkich twoich drogach.*³

Duchu Święty! Prosimy Cię za Księdza Piotra. Niech Go strzeże Twoja wszechmogąca ręka na wszystkich Jego drogach.

4. *Jezu, mój Królu, przyjdź Królestwo Twoje. Niech każdy wierzący pojmie, czym jest Twoje Królestwo i dlaczego należy Go pragnąć. Otwórz oczy tego narodu, otwórz ich uszy, naprawdę, obudź kapłanów, miej litość nad tymi zwiedzionymi duszami. Jezu, miej litość nad nami. Przemów głośniej. Niech Cię usłyszą, niech Cię posłuchają niewdzięczne pokolenia. Wypełnij Twoją Wolę. Niech moje życie posłuży Ci za dywan, rozesłany pod Twoje stopy, kiedy zstąpisz jako Król. Niech wszystkie moje siły, cała moja istota będzie zużyta na wypełnienie Twej woli wobec Polski, aby cała moja Ojczyzna stała się tym rozesłanym, powitalnym dywanem pod Twoimi stopami.*⁴

Duchu Święty! Prosimy Cię za naszą Ojczyznę. Spraw, aby wypełniła Twoją Świętą Wolę i uznała w Chrystusie swojego Jedynego Króla.

³ Tamże, s. 86.

⁴ Tamże, s. 52.

5. Aby zdobyć potrzebne wam łaski, musicie się umartwić, oczyścić z potrzeb i żądań ciała, musicie upokorzyć swoje ciała i żądze postem i modlitwą, gdzie zdobywa się siłę i mądrość do walki ze złym duchem, dopiero tak oczyszczeni możecie świadczyć o Mnie, aby wasza nauka poparta była Moją mocą. Odwagę zdobywa się, doświadczając Mojej obecności. To wiara czyni was odważnymi, nie poparcie tłumu czy ważnych postaci. W Moich oczach wszyscy jesteście równi i nikt nie może za wami orędować, jeśli Ja na to nie zezwolę.⁵

Duchu Święty! Prosimy Cię umacniaj nas na drodze umartwienia i postu. Przynaglaj swoją łaską tych, którzy wciąż zwlekają z wejściem na tę drogę.

6. Najpierw musicie się umniejszyć, stać się jak dzieci, a więc uwierzyć, zaufać zupełnie, odrzucić u siebie wszelkie wątpliwości, rozważanie ludzkich ideologii, myślenie praktyczne i światowe. Musicie zapomnieć wszystko, czego nauczył was świat i stać się posłuszni i pokorni w swoim działaniu. Oddajcie swoją chwałę, swoją wiedzę i mądrość Mojemu Ojcu, aby was oczyścił, uświęcił i uleczył. Gdy staniecie się najmniejsi poprzez pokorę i posłuszeństwo, wówczas przyjdzie na was czas, abyście wyszli z ukrycia. Oznacza to świadczenie w Moim imieniu.⁶

Duchu Święty! Spraw, abyśmy stali się posłuszni i pokorni w swoim działaniu, całkowicie poddani i zależni od Ciebie.

⁵ Tamże, s. 181-182.

⁶ Tamże.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Po odśpiewaniu Baranku Boży, przed Komunią św., kiedy Jezus umarł na krzyżu, zobaczyłam, a może bardziej odczułam, jak Jego Ciało, Jego ramiona odjęte od krzyża opadły na mnie. Bezwładne, święte Ciało Jezusa, opadło na mnie. Jego ciężkie ramiona spoczęły na moich i choć były bezwładne, objęły mnie, bardziej duchem niż ciałem. Teraz Jezus wisiał na mnie. Powierzył mi się cały w tym stanie, w tak potwornej bezradności, kiedy już zupełnie, nawet siłą ducha nie mógł się bronić, oddał się mi. Byłam tak głęboko przejęta, że bałam się wykonać jeden, najmniejszy ruch, trwałam tak nieruchomo, jak On położony na mnie, z całą swoją bezradnością. Nie mogę opisać tej ufności Boga, z jaką oddał mi się w swojej pełnej bezsilności. Byłam zupełnie sparaliżowana i obezwładniona Jego umniejszeniem się i pokorą.

Z jaką miłością Jezus powierza się nam w czasie Komunii świętej. Sądzę, że to właśnie chciał mi pokazać, że jesteśmy w czasie Komunii świętej pod krzyżem dla Jezusa jak Jego bolesna Matka. Powinniśmy przyjmować Go z największą miłością i delikatnością, aby Go już więcej w niczym nie urazić, ponieważ jest cały obolały. Jezus oddaje się nam w całej swojej ówczesnej nędzy, a miłość, jaką Go wówczas otoczymy, jest jakby balsamem namaszczającym Go na Jego Zmartwychwstanie. Ożywając, Jezus podnosi też z nędzy duszę, która Go przyjmuje i kocha.⁷

⁷ *Orędzia na Czasy Ostateczne, które właśnie nadeszły*, t. 19, Warszawa 2015, s. 156-157.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Skap się, najdroższa duszo, w tym zdroju łask, do którego cię przywiodłem, jak małe spłoszone jagnię do wodopoju. (...), oddaj się Moim objęciom. Nie uciskaj twojego serca, ale rozszerzaj je. Nie staraj się ograniczyć go w żaden sposób, bo ono musi wyżywić samego Boga. Najmilsze dziecko, czerp do twojego serca Krew wylaną z Serca Zbawiciela świata. Napełnij się wonią Moich Ran i prowadź Mnie tam, gdzie chcę być odżywiony. Napój Mnie tak, jak Ja ciebie poję. Chcę być żywiony wodą życia, która wytryśnie w tobie. Córkko umiłowana, pozwól Mi zamieszkać w twoich ranach. Niech będą Moim schronieniem. Domu Mój, ogarnij Mnie swoją miłością. Bądź Moim schronieniem, bądź Moim mieszkaniem, pozwól Mi, a wejdę. Czy będziesz karmić Mnie twoją miłością, abym nie umarł, czy potrafisz pamiętać o Mnie w każdej godzinie?⁸

⁸ Tamże, s. 174.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Jezu, wiesz przecież, że zawładnąłeś moim sercem bez reszty. Wygnałeś z niego wszystkie stworzenia i zasiadłeś w nim na tronie, a moje zachwyty i wzdychania unoszą się przed tobą jak kadzidła. Czy oddaję zachwyty i gubię je dla kogokolwiek? Życie Ci oddałam i wszystko co kocham, nie mam Boga prócz Ciebie, nie mam miłości prócz Ciebie i nikogo nigdy nie pokocham prócz Ciebie. Wszystko będę miłować, co mi każesz, dla Ciebie, i wszystkim wzgardzę według Twojego nakazu. Uwielbiam Cię. To wyznanie należy tylko do Ciebie.⁹

⁹ *Orędzia na Czasy Ostateczne...*, t. 18, s. 123.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Bądź miłością zawsze i wszędzie. Uwielbij Króla, ofiarując Mu wszystko z miłości i nigdy nie cofając się przed pełnieniem Jego rozkazów. Wiesz, że kochając Mnie możesz osiągnąć wszystko. Żądam od ciebie wiele, ale forteca, którą utworzyłem w twojej duszy, wytrzyma wszelkie ataki nieprzyjaciół, ponieważ jest zbudowana na miłości, umocniona tęsknotą i wzniesiona za twoim przyzwoleniem ze wszystkiego, co posiadasz. Wiedz, (...), że wszystko rozegra się w twoim sercu. W twoim sercu stoczę Moją bitwę z całym światem; w twoim sercu będę cierpiał Moje rany; w twoim sercu zapragnę pomsty i w twoim sercu będę uleczony miłością. Zwycięzysz mocą miłości i pragnienia, jakim cię odurzę.¹⁰

¹⁰ *Orędzia na Czasy Ostateczne...*, t. 19, s. 167.